

Odpowiedź Archidiecezji Chicago na ostatnie oświadczenia Prokuratora Generalnego stanu Illinois Kwame'a Raoula

Pragniemy raz jeszcze wyraźnie oświadczyć, że wielokrotnie mówiliśmy Prokuratorowi Generalnemu, iż opublikujemy na naszej liście internetowej duchownych należących do zakonów lub z innych diecezji, którzy pełnili posługi duszpasterskie w naszej archidiecezji i byli przedmiotem uzasadnionych zarzutów wykorzystywania seksualnego nieletnich, jeśli konkretny zakon lub diecezja przekaże nam właściwe informacje.

Wygląda na to, że biuro Prokuratora Generalnego podczas swego dochodzenia uzyskało informacje o uzasadnionych zarzutach dotyczących duchownych, których nie ma na naszej liście internetowej, jednak informacje te nie zostały nam ujawnione. Dlatego właśnie wyraziliśmy zaniepokojenie w naszym oświadczeniu, że o wielu z tych przypadków dowiedzieliśmy się po raz pierwszy po opublikowaniu raportu Prokuratora Generalnego.

Raport Prokuratora Generalnego mówi o 125 dodatkowych duchownych, którzy powinni zostać umieszczeni na liście internetowej. Pięciu z nich już zostało tam dodanych. Wcześniej poinformowaliśmy Prokuratora Generalnego, że 57 z wymienionych przez niego osób nie było duchownymi lub nie pełniło posługi w Archidiecezji Chicago. Przyglądamy się dokładniej pozostałym 63 osobom, aby ustalić, czy ktoś z nich powinien zostać dodany do listy internetowej. Będziemy również śledzić wszelkie nowe informacje, które posiada i przekaże nam Prokurator Generalny.

Jeśli Prokurator Generalny, w trakcie swojego dochodzenia, otrzymał potwierdzenie uzasadnionych przypadków z innych diecezji i zakonów, prosimy go, aby podzielił się z nami tymi informacjami. Dzięki temu będziemy mogli ustalić, czy osoby te były zaangażowane w posługę duszpasterską w Archidiecezji Chicago. Jeśli tak było, nazwiska tych osób zostaną opublikowane na naszej liście internetowej.

Biorąc pod uwagę nasze zobowiązanie do przekazywania dokładnych i kompletnych wiadomości opinii publicznej i naszym parafianom, nie możemy samodzielnie i bez wglądu do tych informacji, publikować nazwisk osób, co do których nie mamy dostępu ani prawa dostępu do ich akt. Nie możemy działać w sposób sprzeczny ze strukturą Kościoła lub, który podważa wiarygodność udostępnianych przez nas informacji.

Pomimo wielu dyskusji na ten temat z Prokuratorem Generalnym, raport stwarza wrażenie, że członkowie zakonów podlegają władzy archidiecezji lub, że archidiecezja jest za nich odpowiedzialna. Tak nie jest. Dołożyliśmy wszelkich starań, aby zweryfikować informacje przekazane nam przez te odrębne organizacje kościelne. Zakony prowadzą 4 uniwersytety, 15 szpitali, wiele sanktuariów, kościołów i pełnią inne posługi w powiatach Cook i Lake. Są zobowiązane do posiadania zasad i procedur ochrony dzieci oraz do certyfikowania swoich działań przez grupy takie jak Praesidium. Nie podlegają nam, chyba że ich poszczególni członkowie ubiegają się o pozwolenia do sprawowania sakramentów.

Ostatnia uwaga. Zgłosiliśmy każdy znany nam zarzut wykorzystywania seksualnego dzieci przez duchownych. W 2002 r. współpracowaliśmy z biurem ówczesnego prokuratora stanowego Richarda Devine'a, aby zgłosić wszystkie zarzuty znalezione podczas szeroko zakrojonych badań akt archiwalnych i od tamtego czasu zgłaszamy każdy zarzut.

Jest to przeciwieństwo ukrywania informacji.

Uważamy, że Prokurator Generalny powinien wyjaśnić opinii publicznej i naszym parafianom, że w jego dochodzeniu nie odkryto niczego, co zaprzeczałoby temu twierdzeniu.